

# **Działalność ruchów anarchistycznych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX stulecia**

Waldemar Potkański

2014

# Spis treści

Rosyjscy i zachodnioeuropejscy prekursorzy kierunku anarchistycznego z drugiej połowy XIX w. . . . .	3
Carat wobec nowego zagrożenia ruchem anarchistycznym . . . . .	5
Rejon białostocki jako centrum ruchu anarchistycznego . . . . .	7
Anarchiści na terenie Warszawy i Łodzi oraz likwidacja ruchu przez carat w schyłkowym okresie rewolucji 1905 r. . . . .	13

## Rosyjscy i zachodnioeuropejscy prekursorzy kierunku anarchistycznego z drugiej połowy XIX w.

Gdy na ziemiach polskich w latach 70. i 80. XIX w. podnoszone były wśród mieszczan hasła liberalizmu i lansowano koncepcję pozytywistyczną, w Rosji popularne stawały się skrajne kierunki socjalistyczne, zwłaszcza wśród młodzieży, do których przekonywali Piotr Ławrow i Michaił Bakunin. Młoda inteligencja miała urzeczywistnić w praktyce hasło „idźcie w lud” i przygotujcie go do rewolucji społecznej i politycznej. Wymienieni pragnęli zapalić iskrę świadomości klasowej i obudzić żywiołowy instynkt rewolucyjny<sup>1</sup>. W idei wyrażanej przez Piotra Ławrowa miało dojść do rewolucji socjalnej wywołanej przez lud (bezwzględnie dominującą w Rosji warstwę społeczną), który pozyska odpowiedni stan świadomości i będzie gotów do podjęcia stojącego przed nim wyzwania. Istotną rolę mieli odegrać w tym procesie propagandowym niezależni młodzi inteligenci, którzy mogli odpowiednio uświadomić lud rosyjski<sup>2</sup>. Tymczasem Michaił Bakunin, nie odrzucając akcentów propagandowych i pracy wśród chłopów, twierdził jednak, że nie są one czynnikiem najważniejszym dla powodzenia przyszłej rewolucji. Uznawał, że w naturze włościańskiej jest zakodowany instynkt buntu i dążenia do wystąpienia społecznego, należy go tylko odpowiednio uaktywnić i upowszechnić. Punktem wyjścia miały być lokalne potyczki z władzą, które należało przeobrazić w masowy ruch buntu mający uzewnętrznić się w całym Imperium Rosyjskim i doprowadzić do oczekiwanej rewolucji również w szerszym wymiarze światowym<sup>3</sup>. Gdy Ławrow zakładał, że nie będzie można znieść przymusowej organizacji państwowej, którą trzeba będzie pozostawić po dokonaniu przewrotu społecznego i jedynie ograniczyć jej rolę do niezbędnego minimum, to Bakunin był zdecydowanym przeciwnikiem jakiegokolwiek państwowości (nie tylko burżuazyjnej, ale i proletariackiej), uznając ją za sprzeczną z fundamentalną koncepcją wolności<sup>4</sup>. Bakunin stał się ideowym wyrazicielem anarchizmu ko-

<sup>1</sup> Z. Bauman, *Socialism. The active utopia*, ed. T.B. Bottomore, M.J. Mulkey, London 1976, s. 11.

<sup>2</sup> L. Krzywicki, *Wspomnienia*, Warszawa 1957, t. I, s. 304; [L. Kulczycki], *Ze wspomnień Ludwika Kulczyckiego*, „Z Pola Walki” 1972, r. XV, nr 1 (57), s. 175–176; J.K. Żigunow, *Piotr Ławrow i rewolucyjna Polska w latach 70–90-ych XIX w.*, „Z Pola Walki” 1976, r. XIX, nr 3 (75), s. 12 i n.

<sup>3</sup> Nie zakładał jednak podziałów narodowych i państwowych, gdyż w imię powszechnej wolności miała obowiązywać reguła luźnej federacji, bez centralistycznego kierownictwa. F. Kon, *Historia ruchu rewolucyjnego w Rosji*, Kraków 1908, s. 18; A. Wajsbort, *Michaił Bakunin, socjalista i anarchist*, Warszawa 1994, s. 105.

<sup>4</sup> Bakunin, opowiadając się po stronie materialistów (podobnie jak K. Marks), odrzucał wszelkie instytucje (szczególnie policję i wojsko), które ograniczają wolność człowieka. Zniesienie państwa było dla niego tożsame ze zniesieniem rządu (władzy). Uważał, że państwo niweczy wszelką solidarność ludzi i pozbawia ich wolności, ustanawiając prawa godzące w jednostkę. M. Bakunin, *Pisma wybrane, wstęp i przypisy H. Temkinowa*, Warszawa 1965, t. I, s. 352; Res [F. Perl], *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim. (Do powstania PPS)*, Warszawa 1910, t. I, s. 39–40; L. Baumgarten, *Marzyciele i carobójcy*, Warszawa 1960, s. 20–23; A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 406–409.

lektywistycznego<sup>5</sup>, rozumianego przezeń jako środek taktyczny prowadzący do obalenia despotyzmu władców<sup>6</sup>. Prowadząc do dekompozycji i rozpadu dotychczasowego porządku światowego, zamierzał eskalować terrorystyczne zamachy (będąc do tego zwolennikiem kierunku kolektywnego w odróżnieniu od popularnego dotąd kierunku indywidualnego, popularnego w na gruncie rosyjskim Narodnej Woli), aby ostatecznie wywołać rewolucyjną przemianę w ujęciu globalnym i wprowadzić system anarchistyczny<sup>7</sup>.

Również na zachodzie Europy obok dominującego w ujęciu lewicowym marksizmu zaczęto propagować koncepcje anarchistyczne. Za duchowego ojca tego kierunku sami anarchiści uważali Pierre’a Josepha Proudhona (1809–1865), który dość swobodnie odwołując się do myśli Marksa i filozofii Hegla, krytykował koncepcję państwa. To w nim, w jego mniemaniu, dokonywało się zniewolenie człowieka przez dominującą władzę polityczną. Dlatego Proudhon zalecał stworzenie społeczeństwa bezklasowego dla ludzi wolnych (połączonych na zasadzie dobrowolności w celu przeżycia i zapewnienia podstawowych potrzeb grup społecznych). Dobrem najwyższym miała być wolność i poczucie sprawiedliwości<sup>8</sup>. Twórczość tego francuskiego myślicielawpłynęła na rozwój anarchizmu na terenie Rosji, a jej zwornikami byli Aleksander Hercen i Konstantin Aksakow<sup>9</sup>. Ten dysonans pojęciowy starał się z kolei zniwelować Piotr Kropotkin, twórca nowego nurtu anarchistycznego nazwanego komunistycznym. Myślał on o połączeniu absolutu anarchistycznej wolności z komunistycznymi założeniami ekonomicznymi dążącymi do wspólnej własności środków produkcji i konsumpcji (i tym samym zniesienia własności prywatnej)<sup>10</sup>. Kropotkin, krytykując powszechnie obowiązujące teorie filozoficzne oparte na szacunku dla instytu-

---

<sup>5</sup> Na wielość ideologicznych i filozoficznych skojarzeń wokół anarchizmu Bakunina wskazuje: A. Duszyn, *Ku bezkresom utopii: problematyka absolutnej wolności jednostki w działalności i poglądach Michała Bakunina*, Radom 2004, s. 72 i n.

<sup>6</sup> Pojęcie „anarchizm” wyraził w ujęciu nowożytnym Anglik William Godwin (1756–1836), który wskazał na zbiór kluczowych reguł: wyniesienie wolności jako dobra nadrzędnego, odrzucenie konieczności istnienia struktury państwowej pod względem normującym prawnie życie społeczne, krytykę własności prywatnej, gwarantującej jednym szczęście i bogactwa, a jednocześnie nierówności i nędzę innym. W. Kołodziej, *Wolność w doktrynie anarchistycznej*, „Athenaeum” 1997, nr 1, s. 171–172; idem, *Anarchizm. (Źródła, jego twórcy, metody walki)*, Toruń 2009, s. 9–26; M. Waldenberg, *Prekursorzy Nowej Lewicy*, Kraków 1985, s. 12; D. Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870–1914*, Warszawa 1994, s. 80–85.

<sup>7</sup> J. Kucharzewski, *Od białego do czerwonego caratu*, T. 2: *Geneza maksymalizmu*, red. A. Szwarz, P. Wierczkiewicz, Warszawa 1998, s. 198–200; P. Avrigh, *The Russian anarchists*, Princeton 1967, s. 21–26.

<sup>8</sup> P.J. Proudhon postawił tezę, iż tak jak człowiek szuka sprawiedliwości w równości, tak zorganizowane i świadome społeczeństwo poszukuje porządku w anarchii. Zob. P.J. Proudhon, *Wybór pism*, wyboru dokonał J. Litwin, tłum. J. Bornstein, przypisami opatrzył M. Wykurz, Warszawa 1974, t. I–II. O jego koncepcji i jego naśladowcach: D. Grinberg, *Ruch anarchistyczny...*, op. cit., s. 92–101.

<sup>9</sup> Hercen aktywnie zaangażował się m.in. w działalność Ziemi i Woli. W. i R. Śliwowski, *Aleksander Hercen*, Warszawa 1973, s. 399 i n.; *[imię i nazwisko]*, [tytuł] [miejsce] [rok] ([1840–1917]), [imię i nazwisko] 1987, s. 29 i n.

<sup>10</sup> M. Nettlau, *Der Anarhismus von Proudhon zu Kropotkin*, Berlin 1927. Szerzej o różnych kierunkach w nurcie anarchizmu: G. Woodcock, *Anarchism*, New York 1962; J. Joll, *The anarchists*, London 1964; I.L. Horowitz, *The anarchists*, New York 1964; P. Avrigh, *The Russian anarchists...*, op. cit.; J. Muszyński, *Anarchizm: rzecz o niezniszczalnej wolności*, Warszawa 1982; R. Nozicki, *Anarchia, państwo i utopia*, Warszawa 2010.

cji państwa i Kościoła, wierzył, że w ludziach tkwi instynkt społeczny mas, który stanie się głównym czynnikiem rozwoju moralnego społeczeństw. Dlatego zdaniem tego systematyka myśli anarchistycznej nie walka, ale wzajemna pomoc pomiędzy ludźmi, wbrew dotychczasowym podziałom klasowym, miała gwarantować powszechny ład<sup>11</sup>. Nawiązując do myśli pioniera kierunku Williama Godwina, twierdził, że rozwój technologiczny zniesie potrzebę ciężkiej pracy fizycznej, pozwalając na swobodny rozwój ludzkości<sup>12</sup>.

Według Paula Avricha postępujące w Cesarstwie Rosyjskim w drugiej połowie XIX w. przeobrażenia industrialne doprowadziły do uaktywnienia sił anarchistycznych i antysystemowych, odwołujących się do powszechnej wolności ludzi uwikłanych w nowe zniewolenie, mające podłoże społeczno-gospodarcze w epoce agresywnego kapitalizmu. Dodatkowo carat przez system represji ten nowy kierunek społecznego sprzeciwu nieświadomie uaktywnił oraz doprowadził do jego rozwoju i upowszechnienia<sup>13</sup>. Apostołami i piewcami tych skrajnych i lewicowych idei byli na ogół młodzi ludzie, tworzący nową rosyjską inteligencję ogarniętą ideą podjęcia radykalnego czynu. Pierwotnie, w okresie działalności Narodnej Woli, rekrutowali się oni spośród drobnej szlachty, ale na przełomie XIX i XX w. kierunek ten był wybierany częściej przez członków proletariatu zatrudnionych w przemyśle oraz drobnej wytwórczości<sup>14</sup>.

## Carat wobec nowego zagrożenia ruchem anarchistycznym

W tym czasie w carskiej Rosji poza oficjalną policją od 14 sierpnia 1881 r. działała specjalna formacja nazywana Ochroną, która stała się głównym sztabem walki z narastającymi tendencjami rewolucyjnymi w imperium<sup>15</sup>. Kierownicy Ochrony legitymowali się częściej

---

<sup>11</sup> Myśl tę wyraził już w swej pierwszej książce *Zdobycie chleba* z 1892 r., która była wielokrotnie wznowiana i przetłumaczona na wiele języków. Stała się ona dla wyznawców myśli P. Kropotkina swoistą biblią doktryny anarchistycznej. Publikacja ta została wydana w języku polskim we Lwowie w 1904 r. Co ciekawe spotkała się z chłodnym, a nawet negatywnym przyjęciem w kręgach PPS (na początku XX w.), której publicyści nazwali ją czysto agitacyjnym pamfletem z kręgu ruchu anarchistycznego. Treści w niej zawarte uznano raczej za niebezpieczne i szkodzące polskiemu ruchowi socjalistycznemu. Por. A.M.B., „Zdobycie chleba”, „Przedświt” I 1904, nr 1, s. 22 i n. Charakterystyka myśli anarchistycznej Kropotkina oraz jego roli w ruchu lewicowym: *Der Anarchismus. Dokumente der Weltrevolution* Walter-Verlag, herausgegeben und eingeleitet von E. Oberländer, Zürich 1972, s. 235–245; [...], [...], [...], [...], op. cit., s. 199–216; A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej...*, op. cit., s. 423–432.

<sup>12</sup> P. Avrigh, *The Russian anarchists...*, op. cit., s. 63.

<sup>13</sup> Ten nowy kierunek był osadzony w specyficznej lokalnej kulturze rosyjskiej i odwoływał się do działań liderów buntów chłopskich Stiepana Razina i Jemieliana Pugaczowa w epoce nowożytnej. P. Avrigh, *The Russian anarchists...*, op. cit., s. 3–4.

<sup>14</sup> E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia i polityka lewicy 1789–1984*, tłum. M. Gawlik, *Sadków* 2007, s. 145–146.

<sup>15</sup> Była to specjalna jednostka śledcza; „Otdielenije po ochranieniju poriadka i obszczestwiennoj bezopasnosti” – wydział ochrony porządku i bezpieczeństwa państwowego lub, w wersji skróconej, „ochrannoje otdielenije” – wydział ochronny. W 1880 r. zastąpiono tzw. III Wydział nowym Wydziałem Policji Państwowej, a w roku następnym – po kolejnej reformie (już po zamordowaniu cara Aleksandra II przez zamachowców z Narodnej Woli) – utworzono Ochronę. Formacja ta miała prowadzić zakrojony na niespoty-

wykształceniem wojskowym niż prawniczym, pełniąc służbę, mieli za zadanie rozbić wrogię grupy i być dyspozycyjnym wobec caratu<sup>16</sup>. Wiadomości do centrali Ochrony mieszczącej się w Sankt Petersburgu (przy nabrzeżu Fontanka 16)<sup>17</sup> sływały nieprzerwanie, aż do lutego 1917 r. (kiedy oficjalnie rozwiązano tę formację). Z całego imperium sływały tu informacje o niebezpiecznych związkach antyrządowych (zwłaszcza anarchistycznych i terrorystycznych), które następnie rozpracowywało ponad 20 tysięcy osób. Tworzono banki danych ze związłymi, archiwizowanymi na fiskach, informacjami o rewolucjonistach oraz wydawanej przez nich oficjalnej i nielegalnej prasie<sup>18</sup>. Ochrona była odpowiedzialnością władz na narastający terroryzm indywidualny z okresu wzmożonej działalności Narodnej Woli, której kulminacyjnym momentem było wspomniane już zabójstwo cara Aleksandra II w 1881 r. W epoce jego następcy – Aleksandra III – terroryzmowi rewolucjonistów i nihilistów przeciwstawiono terror państwowy, który inwigilował niebezpieczne lewicowe ośrodki antypaństwowe i je likwidował<sup>19</sup>. Agenturalna działalność była wspierana przez specjalną pracę propagandową, aby wzmocnić szacunek do władzy i zarazem zdeprawować członków o skrajnie lewicowych i rewolucyjnych poglądach. Tak doszło do stworzenia przewrotnej koncepcji socjalizmu policyjnego. Jej twórcą był Siergiej Zubatow (od 1895 r. naczelnik moskiewskiej Ochrony)<sup>20</sup>. Według Zubatowa odpowiednia inwigilacja grup lewicowych wymaga nie tylko kontroli już istniejących, ale i zakładania „własnych”, dzięki temu bowiem – dowodził – będzie można sterować i wykorzystywać niczego nieświadomych robotników

---

kaną dotąd skalę wywiad wśród ugrupowań radykalnych, oceniając struktury i skład osobowy niebezpiecznych ugrupowań, a nawet przejmować nad nimi kontrolę przez podstawione lub pozyskane osoby z ruchu. L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX wieku*, Warszawa 1966, s. 223–226; [..], [..], [..] XIX [..], [..] 1983, s. 60; Ch.A. Rud, S.A. Stiepanow, *Strach. Tajna policja carów*, Warszawa 2001, s. 74 i n.

<sup>16</sup> [..], [..] 1870–1880- [..], [..] 1964, s. 174; [..], [..] (1880–1905), „[..] »[..]«” 2009, [..] 2 (9), s. 93–94.

<sup>17</sup> R. Faligot, R. Kauffer, *Służby specjalne. Historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, tłum. M. Stefańska-Matuszyn, K. Skawina, Warszawa 1998, s. 52 oraz tabela na s. 835.

<sup>18</sup> Zbiór ten zawierał około pół miliona fiszek grupujących na podstawie antropometrycznego systemu używanego w kryminalistyce (autorstwa Francuza Alphonse’a Bertillona) osoby podejrzane o niebezpieczną dla państwa carów działalność. Ibidem; [..], [..], [..], 16. [..], [..] 1993, s. 88–89. W Ochronie powstała specjalna kolekcja z zarekwirowanych terrorystom bomb i materiałów potrzebnych do ich wyprodukowania. Zgromadzony zbiór był przedmiotem instruktażu i szkoleń prowadzonych dla funkcjonariuszy w celu sprawnego rozpoznawania działalności nielegalnych laboratoriów lub osób z nimi współpracujących. Ibidem, s. 106–107.

<sup>19</sup> A. Spirydowicz, *Histoire du terrorisme Rosse, 1886–1917*, Paris 1930; [..], [..] 1905–1907 [..], [..] 1997.

<sup>20</sup> J. Schneiderman, *Sergei Zubatov and revolutionary Marxism. The struggle for the working class in tsarist Russia*, Ithaca– New York 1976; E. Kaczyńska, D. Drewniak, *Ochrona. Carska policja polityczna*, Warszawa 1993, s. 36–38; [..], [..], 1880–1917, [..] 2000, s. 64 i n.; [..], [..]: [..], [..] 2001, s. 109.

do tajnych działań oraz policyjnych prowokacji w imię obrony interesów klasowych oraz ekonomicznych. Świadomie dążono przy tym do kreowania najbardziej skrajnych formacji o wydźwięku terrorystycznym i anarchistycznym, aby zyskać większą moc sprawczą i kontrolną nad grupą radykałów. Koncepcja ta wpłynęła generalnie na kształt reformowanej organizacji policyjnej i stała się trwałą wykładnią postępowania tajnej carskiej policji. Miała wielu zwolenników, ale także przeciwników, którzy dowodzili, że zatracano w ten sposób delikatną granicę pomiędzy tropieniem przestępczej działalności a jej faktycznym kreowaniem<sup>21</sup>.

## Rejon białostocki jako centrum ruchu anarchistycznego

Na takim – wczesnokapitalistycznym a zarazem represyjnym i policyjnym systemie rządów carskich – podglebiu zaczął rozwijać się, poza lewicowymi ugrupowaniami, także ruch anarchistyczny. Około 1903 r. uaktywniły się te formacje na pograniczu Królestwa Polskiego i zachodniej części Rosji, ogniskując swoją działalność ze zdwojoną siłą zwłaszcza na obszarze Białostoczczyzny<sup>22</sup>. Rejon ten zamieszkiwała ludność różnych nacji, tworząc tym samym specyficzny i wielokulturowy konglomerat. Grupą dominującą w Białymstoku była ludność pochodzenia żydowskiego, której liczebność dochodziła nawet do 66% całej populacji miasta. Większość mieszkańców utrzymywała się z pracy rąk i nie wykazywała się szczególną majątnością, zwłaszcza w latach kryzysu gospodarczego panującego w Rosji na początku XX w. Stąd Białystok stał się dogodną bazą do założenia skrajnych ugrupowań lewicowych na czele z żydowskim Bundem, ale i grupami anarchistycznymi. Jesienią 1899 r. w mieście osiedlił się Paweł Rozental (z zawodu lekarz), który zaktywizował środowisko żydowskie. W maju 1901 r. odbył się tutaj wszechrosyjski IV Zjazd Bundu<sup>23</sup>.

Na obszarze cesarstwa grono ultraekstremistów wyznających poglądy anarchistyczne oraz ich sympatyków wahało się – według szacunkowych obliczeń – od 5 000 do 7 000 osób<sup>24</sup>. Jednak już w ocenie współczesnego im działacza lewicowego – Ludwika Kulczyckiego, pochlebnie ustosunkowanego do kierunku anarchistycznego i terroryzmu – możemy odnaleźć krytyczną ocenę działających na ziemiach polskich formacji<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu...*, op. cit., s. 235–243.

<sup>22</sup> A. Uziębło, *Wspomnienia 1905–1908*, Biblioteka Narodowa w Warszawie, k. 31; P. Korzec, *Pół wieku dziejów ruchu rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–1914)*, Warszawa 1965, s. 175.

<sup>23</sup> P. Rozental („Anman”) został aresztowany w 1902 r. i wyrokiem sądu wraz z żoną został zesłany do wschodniej Syberii. Pomimo to Bund odgrywał coraz ważniejszą rolę w tym ośrodku. P. Korzec, *Pół wieku...*, op. cit., s. 200–204.

<sup>24</sup> A. Geifman, *Thou shalt kill. Revolutionary terrorism in Russia, 1894–1917*, Princeton 1993, s. 135. Zgodnie z innym źródłem, w latach 1903–1910, w kadrowym ruchu anarchistycznym w Rosji działało około 7 tys. aktywistów, zob.: [..]. [w:] [..]. [..]. XIX–[..] XX [..]. [..] 1996, s. 33.

<sup>25</sup> Dowodził, iż formacje anarchistyczne: „nie wytworzyły żadnego ruchu umysłowego, ani też nie przyczyniły się do rozwoju krytycyzmu w społeczeństwie względem pewnych instytucji, kierunków itp., jak to się dzieje na Zachodzie, gdzie teoretycy anarchizmu zwrócili uwagę na niektóre złe strony soc. dem.: jej skrajny oportunizm w praktyce, naprz. w Niemczech, arbitralne postępowanie jej przywódców itp. Anarchiści w

Podobne opinie pojawiały się w okresie PRL-u w ocenie historyka Hermana Rappaporta; ocenie zapisanej we wstępie do pracy źródłowej o anarchizmie, w której wskazywał, że nic dobrego nie wnieśli wyznawcy anarchizmu do dziedzictwa kierunku robotniczego oprócz dostrzegalnych szkód. Doprowadzili oni, w ocenie wspomnianego historyka, do rozdzielenia i wypaczenia kierunku rewolucyjnych wystąpień w 1905 r. w kontekście społeczeństwa i zakładanych programowych i faktycznych celów<sup>26</sup>. Osąd ten, z pewnych pobudek słuszny, reprezentuje jednak socjaldemokratyczny punkt widzenia i nie docenia samodzielnych inspiracji, którymi kierowali się anarchiści w swojej działalności.

Od początku XX w. rozpoczął się proces kształtujący konkretne formy – teoretycznego dotąd – anarchizmu rosyjskiego<sup>27</sup>. Czasy bezpośrednio poprzedzające pierwszą rewolucję socjalną z 1905 r. gwałtownie przyspieszyły to zjawisko i nadały mu samoistny i niepowtarzalny wydźwięk, odmienny od podstawowego nurtu znanego w zachodniej części Europy. Anarchiści zamieszkujący Cesarstwo Rosyjskie, zapożyczając pomysły z Zachodu, nie tylko przez akcje propagandowo-informacyjne starali się docierać do nowych osób, ale i czynem – aktem terrorystycznym – uderzali we wrogów klasowych, co miało wywoływać poruszenie i aktywizację społeczną. Należy pamiętać, że wiele osób w państwie rosyjskim było analfabetami, słowo pisane do nich nie docierało i nie wywoływało pożądanego rezultatu. Bezpośredni ekstremalny czyn terrorystyczny zadany konkretnej osobie lub instytucji kojarzonej z panowaniem klas posiadających oraz instytucjom rządowym nabierał większego rozgłosu i wskazywał na duży potencjał niedocenianych dotąd formacji związanych z ruchem anarchistycznym<sup>28</sup>. Odwołując się do stwierdzenia Bakunina, twierzącego, że „duch zniszczenia miał być jednocześnie duchem twórczym”, anarchiści propagowali terrorizm polityczny i ekonomiczny wymierzony w przedstawicieli burżuazji i ośrodki państwa. Na ogół organizacje te działały w rozproszeniu i miały bardzo luźny i tymczasowy skład osobowy, pozbawiony właściwie jakiejś konkretnej struktury. Brakowało jedności kulturowej i narodowościowej w ramach tych formacji, co mogłoby stanowić o ich łączności i spójności. Tak obok siebie działali aktywiści mający pochodzenie żydowskie, rosyjskie i polskie. Stosunkowo często zmieniano nazwy własne ugrupowań, a ich żywot był na ogół krótkotrwały. W latach 1904–1907 do formacji anarchistycznych istniejących na obszarze dzisiejszych ziem polskich należało około 240 osób<sup>29</sup>. Co ciekawe anarchiści byli zwalczani

---

Król. Polakom prowadzili wyłącznie akcję destrukcyjną bałamucili robotników; przez wymuszanie zaś pieniędzy u osób prywatnych i bezmyślne terroryzowanie jednostek spośród warstw posiadających przyczynili się tylko do demoralizacji społeczeństwa i obudzenia w pewnych jego sferach nastroju reakcyjnego”, cyt. za: L. Kulczycki, *Anarchizm w obecnym ruchu społeczno-politycznym w Rosji*, Warszawa 1907, s. 33–34.

<sup>26</sup> Zob. *Anarchizm i anarchiści na ziemiach polskich do 1914 roku*, red. H. Rappaport, Warszawa 1981, s. 7.

<sup>27</sup> [...], [...], [...], op. cit., s. 98.

<sup>28</sup> Z. Iviansky, *Individual Terror: Concept and Typology*, „Journal of Contemporary History” January 1977, vol. 12, no. 1, s. 45; B.B. [...], [...], «[...]» [...]: [...]

<sup>29</sup> Poza Białymstokiem większe grupy działały na terenie Warszawy, Łodzi, Radomia i Kielc. Por. Pismo wiceprokuratora Grodzieńskiego Sądu Okręgowego do prokuratora Wileńskiej Izby Sądowej o aresztowaniu w trakcie zebrania w kamienicy w Białymstoku 7 członków grupy anarchistów-komunistów z 17 VIII 1907





rozpoczęto organizować silniejsze ośrodki anarchistyczne w granicach Cesarstwa Rosyjskiego (w Odessie, Sankt Petersburgu, Moskwie, Żytomierzu, Kijowie i Rydze) oraz na ziemiach zamieszkałych przez Polaków – w Warszawie i Łodzi, ale przede wszystkim w Białymstoku, który nieleżał w granicach Królestwa Polskiego, ale historycznie i terytorialnie kojarzony był z dwiema grupami etnicznymi poza Rosjanami, to jest z ludnością polską i żydowską. W Białymstoku, wyrastającym do roli matecznika wszelkich formacji skrajnych i terrorystycznych, od 1903 r. starano się za pomocą agitacji pozyskać wpływy w środowisku robotniczym, przeciągając na swoją stronę działaczy zrzeszonych w innych partiach lewicowych (takich jak SDKPiL, PPS czy Bund), niezadowolonych z dotychczasowej działalności tych formacji. Anarchiści twierdzili, że wśród marksistów było zbyt wielu intelektualistów, którzy skupili się na działalności agitacyjnej i propagandowej, gubiąc istotę problemu robotników uwikłanych w realną walkę o cele społeczne i gospodarcze. Odrzucono program socjaldemokracji rosyjskiej (bolszewików oraz mienszewików), a także PPS (zwłaszcza za ich programowe hasło podniesienia walki o niepodległość dla Polski) i Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, chociaż z tą ostatnią anarchiści mieli najwięcej wspólnego w podejściu do formy walki, czyli stosowania powszechnego terroryzmu<sup>35</sup>.

Anarchiści, zrzeszający w Białymstoku ponad czterdzieści osób, organizowali wiece i spotkania, które z czasem (zwłaszcza w pierwszej połowie 1905 r.) gromadziły nawet kilkuset robotników. W ten sposób starano się pozyskać jak najszersze poparcie i zwerbować członków wiernych idei anarchistycznych wśród miejscowego proletariatu<sup>36</sup>. W działalności tej wyróżnili się bracia Rakowscy oraz Borys Brumer, którzy pozyskali wielu członków dla ruchu anarchistycznego, na ogół zrzeszonych wcześniej w strukturach żydowskiego Bundu<sup>37</sup>. Podejmowano również wystąpienia zbrojne, nawiązując do tradycji anarchizmu zachodniego w Europie i Stanach Zjednoczonych. Już w lecie 1904 r. Nisan Farber w synagodze w Krynkach zranił fabrykanta Abrama Kagana, który brutalnie odnosił się do swoich pracowników. Wystąpienie to rozpoczęło regularne akty terrorystyczne na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, w tym w okręgu Białostockim, który stał się niebawem jedną z ważniejszych „stolic” rosyjskiego anarchizmu. Do lawinowo tworzonej formacji łączyli dotych-

---

1. J. Kozłowski, „Anarchizm w Białymstoku” 1992, t. 3, s. 98; J. Kozłowski, „Anarchizm w Białymstoku”, [w:] „Anarchizm w Białymstoku: XIX–XX wieki”, Białystok 1996, s. 33. O szczególnej roli młodzieży w formacjach radykalnych oraz ich ekstremizmie w ujęciu historycznym i współczesnym z punktu widzenia socjologicznego zob.: J. Kozłowski, „Anarchizm w Białymstoku”, Białystok 2008, t. 5, s. 37–47.

<sup>35</sup> P. Avrich, *The Russian Anarchists...*, op. cit., s. 18–19.

<sup>36</sup> O zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej anarchistów białostockich: J. Kozłowski, „Anarchizm w Białymstoku 1905–1910”, [w:] „Anarchizm w Białymstoku”, Białystok 2007, t. 4, s. 4.

<sup>37</sup> S. Kalabiński, *Białostockie organizacje SDKPiL, PPS, Bundu, socjalistów-rewolucjonistów i anarchistów w latach 1901–1903*, „Rocznik Białostocki” 1971, r. X, s. 85–86.

czasowi członkowie partii robotniczych, m.in. Bundu, PPS i eserowcy<sup>38</sup>. Powszechne stały się zamachy terrorystyczne, a ich największe nasilenie miało miejsce na pograniczu guberni wileńskiej. Miejscowi anarchiści starali się zapanować nad lokalnym przestępczym półświatkiem, którego działania wpisywano na konto anarchistów. Jednak trudno było określić poczynania różnych i do tego zwalczających się często grup przestępczych lub indywidualnych osób w okresie ogólnego rozluźnienia obyczajów w specyficznym okresie rewolucyjnych wystąpień, nad którymi nie mogły zapanować oficjalne carskie władze. W konsekwencji, pomimo krzewienia postępowych idei, anarchiści tracili dobrą renomę nawet wśród robotników<sup>39</sup>.

Wśród wielu lokalnych grup szczególne uznanie i wpływy zyskała białostocka formacja Czernoje Znamja (w wersji spolszczonej – czarnoznamieńcy), której nazwapochodziła od periodyku „Czarny Sztandar”. Grupa ta odrzucała legalne formy działalności na rzecz walki masowej, ocierającej się o programowy fanatyzm, w celu zniszczenia dotychczasowej formy państwowej<sup>40</sup>. Skuteczną bronią w walce z kapitalistami miał być według ich czołowego ideologa – Judy Grossmana – terroryzm ekonomiczny i bezosobowy, skierowany nie tylko przeciw szczególnie wyróżniającym się przedstawicielom burżuazji, walczącym z robotnikami, ale z założenia przeciw wszystkim przedstawicielom tej wrogiej klasy w imię wyznawanych poglądów oraz potrzeby podjęcia bezpardonowej walki politycznej.

Za wzorcowy przykład takiego ideowego terroryzmu bez powodu, wymierzonego w przedstawicieli wrogich klas posiadających, można uznać zamach z wykorzystaniem aż pięciu bomb w kawiarni Libmana w Odessie, miejsca spotkań tamtejszych elit<sup>41</sup>. Pomimo tych deklaracji grupa w trakcie rewolucji 1905 r. stała na stanowisku, że konieczne jest zakładanie odrębnych anarchistycznych związków zawodowych mających chronić interesy robotników. Utworzone przez nich związki zrzeszały latem 1906 r. ponad osiem tysięcy robotników. W formacji tej wyróżniał się Szloma Kaganowicz „Izaak”, emigrant przebywający wcześniej w Anglii, który wystąpił w roli emisariusza lokalnych formacji anarchistycznych z ośrodkami w zachodniej Europie, starającymi się wpływać na program nowych grup, w zamian ofiarowując pomoc finansową i organizacyjno-techniczną<sup>42</sup>. Już jesienią 1904 r. formacje te uaktywniły się i programowo dokonały kilku zamachów

---

<sup>38</sup> A. Gutman, *Russische Anarchisten*. P. P. Ermolow, *Die russische Revolution (XIX-XX Jh.)*, Frankfurt 1996, s. 3.

<sup>39</sup> J. Pająk, *Organizacje bojowe...*, s. 202.

<sup>40</sup> Po zwycięstwie rewolucji, według jednej z frakcji tej grupy, planowano ustanowienie anarchistycznych komun. A. Gutman, *Russische Anarchisten*, Frankfurt 1996, s. 94; P. Avrich, *The Russian Anarchists...*, op. cit., s. 44–46; W. Kołodziej, *Działalność anarchistów w Rosji w latach 1905–1907*, Warszawa 1988, s. 97–99.

<sup>41</sup> Do zamachu doszło 30 XII 1905 r. A. Gutman, *Russische Anarchisten*..., op. cit., s. 245. Szerzej o tej koncepcji: A. Gutman, *Russische Anarchisten*..., op. cit., s. 249–255.

<sup>42</sup> P. Korzec, *Pół wieku...*, op. cit., s. 211–213; A. Gutman, *Russische Anarchisten*..., op. cit., s. 233–234; A. Gutman, *Russische Anarchisten*..., [w:] *Russische Anarchisten*, *Russische Anarchisten* XIX Jh. – XXI Jh., *Russische Anarchisten*..., 1, Frankfurt 2002, s. 94–97. O anarchosyndykalizmie w Rosji w nawiązaniu do tego kierunku na gruncie niemieckim zob.: A. Gutman, *Russische Anarchisten*...

terrorystycznych, m.in. dwukrotnie na policmajstra Mietlenkę i kanceliarę przystawa pierwszego policyjnego cyrkułu<sup>43</sup>. Jej ideą przewodnią było przeprowadzanie permanentnych akcji terrorystycznych wymierzonych w przedstawicieli burżuazji i sił rządowych w miejscach publicznych, takich jak luksusowe kawiarnie i hotele lub wagony kolejowe pierwszej klasy<sup>44</sup>.

Równoległe do tego ruchu, wśród nielicznego grona białostockich anarchistów aktywny był kierunek określany „beznaczalije” (bezzład), który swą nazwę zaczerpnął od periodyku wydawanego od listopada 1905 r. w Genewie. Programowo odrzucał on wszelkie koncepcje pośrednie i reformistyczne (syndykalizm i parlamentaryzm), dążąc do bezpośredniego starcia z dotychczasową koncepcją państwa oraz osobami go reprezentującymi i wyrażającymi. Krokiem poprzedzającym generalny wybuch rewolucyjny miało być przygotowanie grup bojowych stosujących bezosobowy terrorizm wymierzony we wrogów klasowych, czyli burżuazję<sup>45</sup>.

W trakcie rewolucji 1905 r. utworzono w Białymstoku federację „polskich” grup anarchistycznych, a w jej działaniach agitacyjnych wyróżniali się: Aron Elina, Całka Sudobiczew i Wiktor Rywkind. W większości jej członkowie mieli pochodzenie żydowskie, starali się jednak pozyskiwać dla ruchu robotników także Polaków oraz przedstawicieli innych narodowości. Planowana z takim rozmachem działalność terrorystyczna na ziemiach polskich na ogół ograniczała się do konfiskat przeprowadzanych na straganach miejscowych oraz ekspropriacjach w miastach Królestwa Polskiego<sup>46</sup>. Do sukcesów tej lokalnej formacji można zaliczyć napad na lokalną drukarnię i przejęcie dużej liczby czcionek, które posłużyły do druku nielegalnej prasy oraz walkę zbrojną z formacją kozacką na terenie tego najważniejszego dla anarchistów ośrodka. Natomiast nie powiódł się z powodu braku broni oraz bierności członków największych partii robotniczych plan utworzenia pierwszej komuny anarchistycznej na ziemiach polskich oraz przejęcia miasta przez tę formację w lipcu 1905 r. Za to duży propagandowy rozgłos zyskali anarchiści pod koniec 1906 r. po zamachu bombowym na posterunek policji w Białymstoku oraz po udanej ucieczce aresztowanych z konwoju kolejowego do Grodna. Działaczom formacji udało się przemycić w chlebie rewolwer, dzięki któremu zdołali zbiec z pociągu, zabijając aż siedmiu strażników i zdobywając kilka sztuk broni<sup>47</sup>. Poza tym dokonano kilku krwawych zamachów i to nie tylko na przedstawicieli carskich władz. Postanowiono wykorzystać bomby, które wrzucano do lokali publicznych lub domów prywatnych fabrykantów, właścicieli sklepów, lekarzy i adwokatów;

[w:] *...* 2001, s. 87–99.

<sup>43</sup> P. Korzec, *Pół wieku...*, op. cit., s. 212.

<sup>44</sup> Zob. *...*: *...* - c...». *...* 1907, [w:] O.B. *...*, *...* 1996, s. 375–378.

<sup>45</sup> W. Kołodziej, *Działalność anarchistów...*, op. cit., s. 99–101.

<sup>46</sup> W Częstochowie napadnięto m.in. na inkasenta i zrabowano mu 130 rubli, przy czym pisemnie pokwitowano ich odbiór, by mógł je okazać przełożonym, zaznaczając, że aktu tego dokonali „anarchiści-komuniści”. Por. *Anarchia w Królestwie*, „Czas” 15 VIII 1906, nr 186, s. 1.

<sup>47</sup> W. Kołodziej, *Anarchizm i anarchiści w Rosji i Królestwie Polskim*, Toruń 1992, s. 68–70.

w akcjach tych na ogół cierpieli niewinni obywatele. Przeprowadzając zamachy bombowe na przedstawicieli burżuazji – fabrykantów, stosowano terroryzm indywidualny wymierzony w konkretną osobę uosabiającą wyzysk klasowy, przy czym korzystano z osobistego szantażu i próbowano pozyskać dofinansowanie do działalności rewolucyjnej<sup>48</sup>.

## **Anarchiści na terenie Warszawy i Łodzi oraz likwidacja ruchu przez carat w schyłkowym okresie rewolucji 1905 r.**

Do opisywanego w prasie głośnego zamachu doszło 13 listopada 1905 r. w Warszawie, w kawiarni hotelu Bristol. Dwie bomby rzucone do środka budynku poczyniły wiele szkód materialnych, ale nie było ofiar wśród osób tam przebywających, poza dwoma lekko rannymi. Tymczasem działacze związani z PPS krytycznie ocenili zamach w hotelu Bristol w Warszawie, sugerując, że była to być może nie tyle akcja anarchistów, ile prowokacja caratu chcącego skompromitować działania rewolucjonistów wykorzystujących bezosobowy i ślepy terroryzm w myśl przedstawionej wcześniej koncepcji Siergieja Zubatowa i jego policyjnego socjalizmu<sup>49</sup>.

W 1906 r. władze carskie przystąpiły do planowej akcji likwidacji partii politycznych, nie chodziło przy tym tylko o aresztowanie przywódców lewicowych grup, ale o odnalezienie oraz likwidację bazy technicznej oraz bojowej. Dysponując doskonale rozbudowaną agenturą policyjną oraz współpracującymi z nią robotnikami, zdołano w krótkim czasie spacyfikować większość grup anarchistycznych<sup>50</sup>.

Na ziemiach Królestwa Polskiego funkcjonowały jeszcze dwie większe formacje anarchistyczne, Internacjonał oraz Zmowa Robotnicza. Ta pierwsza uaktywniła swoje działania na początku rewolucji 1905 r. na terenie Warszawy za sprawą agitatora o pseudonimie „Karol”, mieszkającego wcześniej w Białymstoku. Ta anarchistyczno- -komunistyczna formacja została zorganizowana za sprawą osób przyjezdnych z głębi cesarstwa, a jej członkowie rekrutowali się z Żydów i Polaków mieszkających w stolicy Królestwa Polskiego, dlatego w publikacjach używano oprócz języka polskiego także jidysz. Ważną osią kontaktową dla tej formacji było litewskie Kowno oraz pobliskie Wilno, dokąd – zdaniem Ochrony – wiodły ślady organizacyjne tej podnoszącej koncepcję terrorystyczną formacji<sup>51</sup>. Struktural-

---

<sup>48</sup> Prokurator Grodzieńskiego Sądu Okręgowego do prokuratora Wileńskiej Izby Sadowej o zamachu dokonanym przez Białostocką Grupę Anarchistów-Komunistów, z dn. 14 IX 1905 r., Grodno, [w:] Źródła do dziejów klasy robotniczej..., op. cit., Cz. 2: 1905, Warszawa 1969, s. 823–825.

<sup>49</sup> Wprost wskazywano na intrygę samego generała-gubernatora A. Skałona, zob.: Odezwa CKR PPS, z dn. 27 XI 1905 r., Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawski Gubernialny Zarząd Żandarmerii, sygn. 1711, k. 37 oraz: L. Bazylow, Polityka wewnętrzna caratu..., op. cit., s. 408; P. Korzec, Pół wieku..., op. cit., s. 239.

<sup>50</sup> M.in. w pracowni blacharza Smerkesa odnaleziono bombę, a w mieszkaniu Berki Engelsona – drukarnię ugrupowania Anarchistów-Komunistów oraz dwie bomby. P. Korzec, Pół wieku..., op. cit., s. 252–253; W. Kołodziej, Anarchizm i anarchiści..., op. cit., s. 47–49.

<sup>51</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), pomocnik warszawskiego generała-gubernatora do spraw policyjnych (dalej: PomGGW), sygn. 134, k. 2–5.

nie kilka samodzielnych federacji (zgodnie z programową ideą wolności) tworzyło własne wydziały (nazywane także oddziałami) na terenie Warszawy i Łodzi<sup>52</sup>. Liczono na wielotyśne masy robotnicze zamieszkujące te duże aglomeracje przemysłowe, a zwłaszcza na ich sprzeciw wobec panujących warunków pracy i egzystencji w tej wczesnej fazie rozwoju koncepcji kapitalistycznej. Dodatkowo gniew i radykalizm proletariatu podnosiły gwałtowne wystąpienia, które wymykały się spod kontroli władz carskich, a nawet większości partii lewicowych. Te ostatnie proponowały na ogół zbyt umiarkowany program działania nieodpowiadający potrzebom dni rewolucji i wzrastającym emocjom społecznym. W trakcie rewolucji, a zwłaszcza w czasie krytycznego jej przełomu z lat 1905 i 1906, kierownicy Internacjonau nawoływali do strajku generalnego, który miał się przeobrazić w powszechną rewolucję. Ich cele były jednak odmienne od celów głównych sił lewicowych, a zwłaszcza PPS. Nie chcieli oni tworzyć burżuazyjnej republiki (nawet w ujęciu demokratycznym), ale wolne społeczeństwo komunistyczne<sup>53</sup>. Zaś na jesieni 1907 r. osamotnieni i kontrolowani przez Ochronę członkowie warszawskiej grupy anarchistów-komunistów zdani byli już tylko na bezwładną vegetację i nadchodzący rozpad ugrupowania, co wynika z relacji sporządzonych przez tajne służby caratu<sup>54</sup>.

Zmowa Robotnicza była z kolei organizacją nawiązującą do koncepcji machajszczyny. Formacja ta chciała odwołać się do organizacji rad delegatów robotniczych, jakie funkcjonowały w Sankt Petersburgu w 1905 r. Agitację wśród robotników, a także bezrobotnych, podjęli – poza przywódcą Janem Wacławem Machajskim – jego najbliżsi współpracownicy Wiera Gurari i Rafael Margolin. Walczyć zamierzali z władzą przez masowe powstanie i działania terrorystyczne. Do tej formacji garnęli się robotnicy reprezentujący skrajnie lewicowe poglądy oraz uznający bliskość i potrzebę współdziałania z proletariatem rosyjskim w celu obalenia jednego wroga – caratu oraz klas posiadających w systemie kapitalistycznym. Na terenie Królestwa Polskiego (a konkretnie w Warszawie) Zmowa Robotnicza uaktywniła się pod koniec 1905 r., a na jej czele działał były zesłaniec A. Porębski, kontaktując się z centrum organizacyjnym w Sankt Petersburgu. Kontakt tej formacji z pierwowzorem rosyjskim Machajskiego był dość luźny<sup>55</sup>. W jej skład wchodził przede wszystkim dotychczasowi sympatycy lub działacze związani dotąd z SDKPiL<sup>55</sup>. Jednym z

---

<sup>52</sup> Były to cztery wydziały: broni, techniczny, literacki i organizacyjno-propagandowy. Grupa warszawska przygotowywała ulotki przeznaczone dla żołnierzy, w których namawiano ich do buntu i poparcia rewolucji. AGAD, PomGGW, sygn. 90, k. 4 i 9; H. Rapaport, *Anarchizm i anarchiści na ziemiach polskich do 1914 roku*, „Z Pola Walki” 1981, r. XXIV, nr 3–4 (95–96), s. 194.

<sup>53</sup> Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum PPS, sygn. 305/III/46, podt. 1, k. 1 i nn.; R.E. Blobaum, *Rewolucja. Russian Poland, 1904–1907*, Ithaca–London 1995, s. 211–212.

<sup>54</sup> AGAD, PomGGW, sygn. 134, k. 17.

<sup>55</sup> I właśnie w łonie tej partii trwały zażarte dyskusje i narady, kończące się rozłamem i przenikaniem do nowej formacji reprezentującej idei zaczerpnięte z anarchizmu i chcące stosować metody terrorystyczne zamiast powszechnej rewolucji i akcji masowej, lansowanych przez Lenina i SDKPiL. Por. S. Pestkowski, *Wspomnienia rewolucjonisty*, Łódź 1961, s. 108–110; J. Reszke („Leon”), *Wspomnienia*, „Archiwum Ruchu Rewolucyjnego” 1976, t. III, s. 131–132; W. Kołodziej, *Działalność anarchistów...*, op. cit., s. 76–83; J. Salwiński, *Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”*, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

orędowników utworzenia tej formacji (na jesieni 1906 r.) był Max Nacht oraz Konrad Wężyk związany wcześniej ze stołeczną SDKPiL. Wielu robotników działających dotąd w formacjach marksistowskich masowo przechodziła do ugrupowań reprezentujących skrajne poglądy. Tendencję tę odnotowali nawet pracownicy carskiej Ochrony pod koniec 1906 r., kiedy to donosili do różnych podległych im instytucji, że coraz większa grupa osób działających dotąd w legalnych lub półlegalnych związkach i partiach robotniczych pod wpływem agitacji grup skrajnych oraz panującego zamieszania rewolucyjnego zaczęła przechodzić świadomie na stronę anarchistów i dążyć do akcji bojowych, które odpowiadają „ich rozbudzonemu stanowi ducha”<sup>56</sup>. Secesjonіści zakładający Zmowę Robotniczą nie dysponowali jednak dostatecznie silnym zapleczem organizacyjnym, zaczęli też działać w schyłkowym okresie dogasającej już rewolucji, stąd nie mogli odegrać znaczącej roli. Nawet w ocenie lewicowych działaczy (z SDKPiL-u) uchodzili za pospolitą bandę, która nie tyle podejmowała wyzwania rewolucyjne, ile dokonywała kolejnych aktów terrorystycznych, których konsekwencje ponosiła ludność cywilna<sup>57</sup>. Podobne formacje powstały na przełomie lat 1906 i 1907 także w Częstochowie, na Lubelszczyźnie oraz w Łodzi. W tym ostatnim mieście na czele grupy stanął były aktywista tutejszego komitetu PPS Nikodem Kamer, z zawodu nauczyciel, który namówił swoich podopiecznych do (nieudanego zresztą) napadu rabunkowego (23 sierpnia 1907 r.) na sklep Rudolfa Zieglera przy ulicy Wschodniej 32 w Łodzi<sup>58</sup>. Dość szybko na ślad tych aktywistów wpadli specjaliści z carskiej Ochrony, co przypieczętowało los formacji<sup>59</sup>.

W okresie rewolucji dochodziło również do nieprzewidywalnych koalicji i związków, które trudno racjonalnie wytłumaczyć. W celu ratowania uwięzionych towarzyszy z Pawiaka 1 listopada 1907 r. grupa złożona z bojówki SDKPiL, wspomagana dodatkowo przez OB FR oraz anarchistów ze Zmowy Robotniczej, postanowiła dokonać akcji uwolnienia przetrzymywanych tam robotników. Poza grupą operującą na zewnątrz więzienia postanowiono przemycić kilka rewolwerów dla aresztowanych oraz w krytycznym momencie wysadzić mur od ul. Dzielnej, aby utorować ucieczkę w trakcie spaceru więźniów. Jednak kry-

<sup>56</sup> Powiadomienie Departamentu Policji o rozpowszechnianiu się w środowiskach robotniczych anarchizmu, z 26 XII 1906 r., Petersburg [.....]. 102. On. 260. 15. 38], [w:] .....a, ..... .. (..... XIX-..... XX ..). ..... «.....», ..... 2001, s. 250.

<sup>57</sup> Nie był to proceder odosobniony i szybko się rozpowszechnił na inne rejony Królestwa Polskiego. Już w połowie 1905 r. w raporcie ekspozytury policyjnej po stronie C.K. monarchii donoszono do przełożonych w Krakowie: „nieznane indywidua włóczą się po różnych powiatach guberni kieleckiej i wymuszają od zamożniejszych osób datki pieniężne lub też napadają na nich w celach rabunkowych”, cyt. za: Raport z ekspozytury policji w Kocmyszowicach, za czas 15 VII do 1 VIII 1905 r., L. 1059/pr., Archiwum Państwowe w Krakowie, Dyrekcja Policji Krakowskiej, sygn. 60, k. 1293.

<sup>58</sup> Wspomniany za przynależność do PPS FR został skazany na cztery lata, ponownie osadzony za przytoczony napad na sklep 29 marca 1909 r. został skazany ostatecznie na 12 lat katorgi. Zob. J. Reszke („Leon”), op. cit., s. 131–133; L. Dubel, Zapomniany prorok rewolucji. Szkic o Janie Waławie Machajskim, Lublin 2009, s. 47–48.

<sup>59</sup> O aresztowaniu i surowych wyrokach na członkach „Zmowy Robotniczej” w 1908 r. zob.: Anarchizm i anarchiści..., s. 36–39, 78, 91, 92.

tycznego dnia mundurowa policja wraz z Ochroną przygotowały obławę na niedoszłych zamachowców jeszcze przed podjęciem zasadniczej akcji<sup>60</sup>.

W ocenie liderów PPS samo głoszenie (propagowanie) idei anarchistycznych, nie wspominając o aktach faktycznego terroryzmu, nie zjednywało zbyt wielu zwolenników w odbiorze społecznym. Stanowisko partii względem tych bojówek charakteryzuje szerzej artykuł zamieszczony w „Robotniku” 3 lutego 1906 r. Z jednej strony obarczono ich członków winą za dokonanie zamachów w miejscach publicznych, z drugiej zaś twierdzono, że winę za taką radykalizację nastrojów społecznych ponosi carski reżim. W podsumowaniu stwierdzono, że nie należy walczyć z anarchistami, lecz ich uświadomić i skierować na tory walki rewolucyjnej (to jest takiej, jaką prowadziła w tym okresie PPS). Ofiary ponoszone przez młodych anarchistów niepotrzebnie zastraszały niewinnych na ogół mieszkańców miast oraz nie przynosiły żadnych wymiernych korzyści społecznych, jednak nie poszły one na marne, wsparły bowiem całościowe dzieło walczących z carskim reżimem<sup>61</sup>. Ostatecznie większość grup anarchistycznych (z okręgów białostockiego i warszawskiego) została rozbita przez Rosjan do końca 1907 r., a jej członkowie zginęli lub dostali się do więzień i zostali zesłani na Syberię. Władze carskie (a konkretnie generałowie-gubernatorzy) wydawały surowe wyroki bez udziału sądu. Członkowie grup anarchistycznych byli masowo torturowani, zsyłani, rozstrzeliwani, a w najlepszym przypadku – wydalani poza terytorium imperium. Dochodziło nawet do bezczeszczenia zwłok zamordowanych, którym po egzekucji obcinano części ciała lub wrzucano je do pobliskiej rzeki<sup>62</sup>.

Dłużej istniała dość prężna formacja Rewolucjonistów-Mścicieli (w okręgu łódzkim), złożona z byłych działaczy różnych grup i partii socjalistycznych (na ogół z PPS Frakcji Rewolucyjnej oraz z SDKPiL i Bundu). Organizację tę, działającą właściwie od 1907 r., formalnie powołano do życia – z inicjatywy Józefa Piątka i Edwarda Dłużewskiego – pod koniec 1910 r. Zgodnie z założeniami anarchistycznymi nie obowiązywała w niej żadna organizacyjna hierarchiczność, przywódcy nie byli wybierani, gdyż każdy z osobna miał prawo głosu i wszyscy mieli być sobie równi. Jedynie podczas konkretnej akcji terrorystycznej wybierali przywódcę – lidera, który miał kierować zespołem. Po wykonaniu tego konkretnego zadania ponownie rozluźniano więzy zależności w ramach formacji. Powołano także instytucję – Ogólne Zebranie Członków – która zajmowała się sprawami organizacyjnymi oraz linią polityczną Rewolucyjnych Mścicieli. To kolegialne ciało powoływało spośród siebie zarząd, sąd organizacyjny oraz decydowało o przeznaczeniu środków pieniężnych zdobytych w trakcie akcji ekspropriacyjnych<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> J. Reszke („Leon”), op. cit., s. 142–145.

<sup>61</sup> Por. Anarchizm w Warszawie, „Robotnik” 3 II 1906, nr 74, s. 2–3; H. Rappaport, Anarchizm i anarchiści..., op. cit., s. 225–227.

<sup>62</sup> Do takich egzekucji bez wyroku sądowego doszło m. in. w Warszawie, a ciała zamordowanych ofiar nie pogrzebano lecz wrzucano wprost do Wisły. AGAD, Kancelaria Generał-Gubernatora Warszawskiego, sygn. 2810, k. 31–32; H. Rappaport, Anarchizm i anarchiści..., op. cit., s. 37 i n.; W. Kołodziej, Anarchizm i anarchiści..., op. cit., s. 68, 72, 74–75.

<sup>63</sup> Dodatkowo powołano Organizację Techniczną spełniającą zadania wywiadowcze oraz zaopatrującą piątki bojowe w broń i amunicję. Każdy z członków tej formacji miał dysponować pistoletem mauser (wykorzystywanym w walce na dużą odległość) i browning (sprawdzającym się w bliskiej walce) oraz być zaopa-



W ciągu kolejnych trzech lat działalności formacja zasłynęła z przeprowadzenia przeszło stu napadów terrorystycznych, wywołując grozę wśród burżuazji oraz w szerszych kręgach społecznych w Łodzi oraz w okolicznych guberniach. Mszcząc się z założenia za represje carskie, jej członkowie wprowadzali zamęt i anarchizowali niestabilny ciągle w porewolucyjnych realiach układ społeczny. Zrzeszali w najsilniejszym regionie działań (w okręgach łódzkim i częstochowskim) ponad sto osób, gotowych na prowadzenie aktów terrorystycznych<sup>64</sup>. Działania te stanowiły epilog minionej już rewolucji. Formację spotkał los podobny do jej poprzedniczek – jej członków aresztowano na skutek ożywionej działalności służb rosyjskich<sup>65</sup>.

W schyłkowym okresie rewolucji 1905 r. władze po stłumieniu masowych wystąpień i częściowym rozbiciu formacji partyjnych i przynależnych do nich bojówek zbrojnych postanowiły zademonstrować swoją siłę, dokonując kilku spektakularnych pogromów ludności żydowskich, spośród której rekrutowali się z reguły członkowie skrajnych grup lewicowych<sup>66</sup>. Nie przypadkowo wytypowano Białystok, gdyż właśnie w nim rozwijał się ruch anarchistyczny. Już w kwietniu 1905 r. doszło tu do brutalnej pacyfikacji dzielnic robotniczych przez oddziały kozackie, na co z kolei zdesperowana ludność zareagowała serią zamachów na przedstawicieli policji oraz wojska<sup>67</sup>.

Do podjęcia akcji pogromowej wykorzystano istniejące antagonizmy religijne w wielokulturowym społeczeństwie, do tego skonfliktowanym w ujęciu ateistycznego podejścia przedstawicieli lewicy do spraw wiary. Władze wyraziły zgodę na jednoczesną procesję Bożego Ciała ludności wyznania katolickiego (i to w centralnej części miasta – przy Rynku)

---

trzonym w odpowiednią ilość amunicji. Por. Program Rewolucyjnych Mścicieli, [w:] A. Sekura, *Rewolucyjni Mściciele. Śmierć z browniegiem w rękę*, Poznań 2010, s. 64–65; Statut Rewolucyjnych Mścicieli, [w:] *ibidem*, s. 66–67. O charakterze tej formacji oraz o dotychczasowej przynależności partyjnej jej członków, zob.: Pismo pomocnika warsz. gen.-guber. do spraw policyjnych L.K. Uthofa do dyrektora Departamentu Policji N.P. Zujewa, z dn. 28 VII 1911 r., Warszawa [1911. 102. O. O. 1911. 62. T. 8–9], [w:] ..., s. 416–417.

<sup>64</sup> Poza tym grupy Rewolucyjnych Mścicieli ujawniły swoją działalność na terenie: Warszawy, Krakowa, Radomia, Kielc, Sosnowca, Będzina, Kalisza i Żyrardowa. Ważną rolę ogrywała w Galicji, gdzie zbiegli byli rewolucjoniści z Królestwa po przegranej rewolucji. W Krakowie magazynowano broń sprowadzaną z Niemiec i odbywały się tutaj oraz w pobliskim Zakopanem narady i konferencje z dala od carskich służb. Na taką liczbę zrzeszonych w tej formacji wskazuje S. Martynowski: *tegoż, Polska bojowa*, s. 299–305; J. Pająk, *Organizacje bojowe...*, op. cit., s. 203; H. Rapaport, *Anarchizm i anarchiści...*, s. 198–202; E. Ajnenkiel, *Rewolucjoniści Mściciele*, „*Rocznik Łódzki*” 1980, t. XXIX, s. 147; J. Tomaszewicz, *Terroryzm na tle przemocy politycznej (zarys encyklopedyczny)*, Katowice 2000, s. 65–66. A. Sekura podaje w swojej pracy wykaz 130 nazwisk osób, które miały należeć do tej formacji – zob. *tegoż, Rewolucyjni mściciele...*, s. 98–106.

<sup>65</sup> Kroki takie podjęto na przełomie 1911 i 1912 r. i kontynuowano w następnych miesiącach. Por. Pismo z MSW do pomocnika warsz. gen.-guber. do spraw policyjnych L. K. Uthofa, ze I 1912 r., Petersburg [1912. 102. O. O. 1912. 62. T. 2. 27], [w:] ..., s. 444–445.

<sup>66</sup> Na ten reakcyjny aspekt planowanego pogromu zwraca uwagę ..., op. cit., s. 245.

<sup>67</sup> Atmosferę strachu i potrzebę zemsty na rewolucjonistach pochodzenia żydowskiego podgrzewała akcja propagandowa i prasowa, której przewodził dyrektor miejscowej Szkoły Realnej Aleksandr Jegorow. Wtórowali mu biurokraci i oficerowie carskiej armii. P. Korzec, *Pół wieku...*, op. cit., s. 229 i n.

oraz na pochód ludności wyznania grekokatolickiego (unickiego) i prawosławia. Krytycznego dnia 14 czerwca 1906 r. podczas procesji religijnych w mieście rozlokowano oddziały 16. Dywizji Piechoty, która miała zostać użyta do prowokacji. Pierwsze strzały oddano do procesji prawosławnej, czekali na to żołnierze, otwierając ogień w kierunku ludności żydowskiej, a także przedstawiciele innych narodowości uczestniczących w religijnym pochodzie. Jednocześnie zdetonowano bombę obok przemarszu procesji katolickiej – jedna z osób została zabita. Szybko rozpowszechniono wśród ludności plotkę, że żydowscy chuligani strzelali do procesji katolickiej, a nawet zabili księdza i zbezczeszcili kościół. Żołnierze wspomagani przez rosyjskich kolejarzy i robotników budowlanych oraz grupę miejscowych chuliganów rozpoczęli w odwecie gwałty na Izraelitach, niszcząc lub okradając ich domy. Zamieszki trwały trzy dni, ludność cywilna była zdana na łaskę żołnierzy, a niewielkie i słabo uzbrojone grupy miejscowej samoobrony robotniczej nie mogły skutecznie przeciwdziałać aktom terroru. Dopiero przybycie do miasta 16 czerwca komisji śledczej Dumy Państwowej ostudziło zapędy żołnierzy; nad ranem następnego dnia wydano rozkaz wycofania wojska do koszar, co zakończyło tę zaplanowaną akcję pogromu<sup>68</sup>.

Tak carat symbolicznie finalizował faktyczne rozbicie radykalnych formacji lewicowych i anarchistycznych działających na pograniczy polsko-rosyjskim na zachodnich rubieżach Imperium Rosyjskiego w pierwszej dekadzie XX w.

---

<sup>68</sup> Według oficjalnych i prawdopodobnie zaniżonych danych rządowych w pogromie białostockim zginęło 88 osób i ponad 80 było ciężko rannych. Straty materialne były ogromne i objęły: 111 domów, 118 mieszkań, 120 sklepów i trzy budynki fabryczne, które ograbiono, zniszczono lub spalono. Ibidem, s. 261–268, s. 259–267; Carskie bomby, „Robotnik” 16 VI 1906, nr 118, s. 1–2; P. Korzec, Pogrom Białostocki w 1906 r. i jego polityczne reperkusje, „Rocznik Białostocki” 1962, t. III, s. 149–182; M. Kurkiewicz, M. Plutecka, Rosyjskie pogromy w Białymstoku i Siedlcach w 1906 roku, „Biuletyn IPN” XI 2010, nr 11 (120), s. 23. O działalności komisji państwowej powołanej z ramienia Dumy do zbadania spraw żydowskich oraz przebiegu pogromu w Białymstoku: Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 roku), red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 47; J. W. [redakcja], [tytuł], [wydawnictwo], [miejsce], [rok], s. [numer]. [redakcja], [tytuł], [wydawnictwo], [miejsce], [rok], s. 43–61; K. Zieliński, Problematyka żydowska i deputowani – Żydzi w rosyjskiej Dumie Państwowej (1906–1914), [w:] Z dziejów pewnego eksperymentu. Parlamentaryzm rosyjski na progu XX stulecia w kontekście kształtowania świadomości politycznej narodów imperialnej Rosji, pod red. naukową A. Duszyka, K. Latawca, M. Mądziaka, Lublin 2008, s. 102–103.

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Waldemar Potkański  
Działalność ruchów anarchistycznych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX  
stulecia  
2014

<http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-566874e4-192e-4aeb-a1e7-f87844fdce2d/c/>

BTiP\_2014\_04\_07\_Potkanski.pdf

Praca wygłoszona w ramach konferencji "Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka" w 2014.

Autor jest doktorem habilitowanym, prof. Wyższej Szkoły Zawodowej „Collegium  
Balticum” w Szczecinie.

**[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)**